

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Guzińska
Sędziowie:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.) SSA Małgorzata Lamparska
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 21 grudnia 2011 r. sygn. akt I C 606/09

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz adw. E. G. kwotę 5.400 zł wraz z należnym podatkiem od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo, którym powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od Skarbu Państwa - Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej we W. - kwoty 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, gdyż strona pozwana nie zapewniła mu godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary, w czasie pobytu w jednostkach penitencjarnych podległych Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej we W. przebywał on bowiem w celach mieszkalnych przeludnionych, warunki bytowe i sanitarne panujące w tychże celach były naganne, w trakcie pobytu w tych jednostkach penitencjarnych drastycznie pogorszył się także stan jego zdrowia, co było spowodowane brakiem właściwej opieki oraz nieodpowiednimi warunkami bytowymi i sanitarnymi panującymi w celach.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne:

Powód M. K. ma 52 lata. Od stycznia 2002 r. odbywa karę jedenastu lat pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. Aktualnie jest osadzony w Zakładzie Karnym nr 1 we W.. Wcześniej przebywał także w Areszcie Śledczym w J. oraz Zakładzie Karnym w W.. W czasie pobytu powoda w powyższych jednostkach penitencjarnych panowało w nich przeludnienie. Powód w niektórych okresach przebywał w celach, w których na jednego osadzonego przypadało mniej aniżeli 3 m². O fakcie tym administracje jednostek penitencjarnych informowały na bieżąco sądy penitencjarne.

Pomieszczenia, w których przebywał powód, były standardowo wyposażone w sprzęt kwaterunkowy oraz wydzielony kącik sanitarny, w którym znajdowała się toaleta i sprzęt do utrzymania czystości. Skazani sami odpowiadali za utrzymanie czystości w celi. W przypadku stwierdzenia występowania w celach robactwa osadzeni obowiązani byli informować o tym fakcie oddziałowego lub wychowawcę i w przypadku zasadności zgłoszenia w celach przeprowadzana była dezynsekcja pomieszczeń. Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w J., Zakładzie Karnym w W. i w Zakładzie Karnym nr 1 we W. powód był leczony dermatologicznie, cierpiał bowiem na łuszczycę, świerzby, wyprysk dłoni i stóp. W oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu dermatologii Sąd Okręgowy ustalił, że powód leczony był w tym zakresie prawidłowo, według aktualnej wiedzy medycznej, z zachowaniem właściwych procedur. Powyższe schorzenia powstają niezależnie od miejsca przebywania i warunków bytowych.

W oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu kardiologii Sąd Okręgowy ustalił, że powód cierpi także na chorobę niedokrwienną serca. Przebywając w ww. jednostkach penitencjarnych powód był okresowo badany przez internistę, a przebieg choroby niedokrwiennej był w tym okresie stabilny. Warunki bytowe panujące w tych jednostkach nie miały negatywnego wpływu na rozwój choroby niedokrwiennej u powoda, a wszystkie możliwe i odpowiednie procedury medyczne były zachowane.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Cytując stosowne przepisy, na których opierać się może odpowiedzialność strony pozwanej, Sąd ten wskazał, że przeludnienie panujące dotychczas w (...) zakładach karnych i aresztach śledczych (w tym w Areszcie Śledczym w J., w Zakładzie Karnym w W. i w Zakładzie Karnym nr 1 we W.) jest faktem notoryjnym (art. 228 § 1 k.p.c.). Strona pozwana przyznała zresztą tę okoliczność co do Zakładu Karnego nr 1 we W.. Nawet zatem przyjmując, że stan osobowy w w/w jednostkach penitencjarnych ulegał zmianom wskutek przyjęć, zwolnień i przeniesień, Sąd uznał, że wypada dać wiarę twierdzeniu powoda, iż przez część pobytu w tych jednostkach był osadzony w celach przeludnionych, tj. takich, w których powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła mniej niż 3 m² (por. art. 110 § 2 k.k.w.), co naruszało jego dobra osobiste - przede wszystkim jego godność oraz prawo do intymności. Sąd uznał jednak, że umieszczenie powoda w przeludnionych celach nie oznacza automatycznie konieczności uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Wskazał, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych stanowi uprawnienie sądu, nie zaś jego obowiązek, co wynika z redakcji art. 448 k.c. Stosując ten przepis sąd bierze pod uwagę rozmiar i charakter doznanej przez poszkodowanego krzywdy, okoliczności jej powstania, a nade wszystko rodzaj i stopień winy naruszydca, a orzekając o zadośćuczynieniu za krzywdę doznaną w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności winien zachować szczególną ostrożność, gdyż pozbawienie wolności w założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej i wiąże się z drastycznym ograniczeniem jej praw. Sąd podniósł, że teza ta znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw I Człowieka, według którego cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności.

Sąd Okręgowy wskazał, że naruszenie dóbr osobistych powoda, jakkolwiek bezprawne, nie zostało przez stronę pozwaną zawinione, przeludnienie panujące w zakładach karnych (aresztach śledczych) stanowi bowiem efekt długoletniego niedoinwestowania zakładów karnych przy jednoczesnym wzroście przestępczości i wynikającym stąd zaostrzeniu polityki karnej Państwa. Jest okolicznością niesporną, że dyrektorzy zakładów karnych (aresztów

śledczych) nie mogą odmawiać przyjęcia osób, co do których wydany został sądowy nakaz umieszczenia ich w jednostce penitencjarnej, jedynie z powodu przeludnienia tych jednostek. W ramach posiadanych możliwości finansowych i lokalowych administracja jednostek penitencjarnych czynią wysiłki, aby poprawić warunki odbywania kary pozbawienia wolności. W żadnym zaś razie nie zostało wykazane, aby niedogodności związane z odbywaniem przez powoda kary stanowiły następstwo celowej dyskryminacji powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, czy też działania dyrektora zakładu karnego wymierzonego przeciw osadzonym w ogólności.

Przeciwko przyznaniu powodowi zadośćuczynienia pieniężnego przemawiał zdaniem Sądu I instancji także fakt, że - pomijając kwestię przeludnienia - nie udowodnił on, aby w czasie odbywania przez niego kary naruszono jego konkretne prawa. W trakcie postępowania nie wykazał, że warunki, w jakich przyszło mu odbywać karę pozbawienia wolności, nie odpowiadały wymogom przewidzianym w tym zakresie przez Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Jako okoliczność znaną Sądowi z urzędu, a potwierdzoną treścią zeznań świadków R. R. i B. G. Sąd I wskazał, że podstawowe prawa powoda jako osadzonego były respektowane. Pomieszczenia, w których mieszkał powód, były bowiem standardowo wyposażone w sprzęt kwaterunkowy oraz wydzielony kącik sanitarny, każdy ze skazanych miał swoje łóżko, a w przypadku stwierdzenia występowania w celach robactwa przeprowadzana była dezynsekcja pomieszczeń. Odnosząc się zatem do kwestii winy strony pozwanej Sąd wskazał, że warunki odbywania kary przez powoda odpowiadały aktualnym możliwościom finansowym Państwa i nie różniły się od warunków innych więźniów, nie miały zatem charakteru dyskryminacji. Wskazał na stanowisko Sądu Najwyższego, że przebywanie w zatłoczonym pomieszczeniu samo w sobie wiąże się z dyskomfortem, jednak nie jest to wystarczająca podstawa do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy zauważył, że powód znalazł się w zakładach karnych (areszcie) w związku z popełnieniem przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. - tj. spowodowaniem uszkodzeń ciała ze skutkiem śmiertelnym. Czerpanie przez powoda korzyści majątkowych z faktu prawnego pozbawienia wolności mogłoby w tej sytuacji słusznie zostać jego zdaniem odebrane jako niemoralne. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, że kwota żądanego zadośćuczynienia, tj. 300.000 zł, pozostaje w rażącej dysproporcji do sytuacji majątkowej powoda i nie została przez niego w żaden sposób umotywowana.

Odnosząc się do twierdzeń powoda, wiążących roszczenie także z faktem niezapewnienia mu przez stronę pozwaną właściwej opieki medycznej tak kardiologicznej i dermatologicznej, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie wykazał on tej okoliczności. Przeciwnie, ze sporządzonych na zlecenie Sądu opinii biegłych sądowych z zakresu kardiologii i dermatologii wynika jednoznacznie, iż powód był leczony prawidłowo, według aktualnej wiedzy medycznej i z zachowaniem wszystkich niezbędnych procedur. Warunki bytowe panujące w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał, nie miały negatywnego wpływu na rozwój jego choroby. Opinie Sąd uznał za rzetelne, spójne i logiczne. Wszelkie zarzuty do nich zostały w sposób należyty wyjaśnione w sporządzonych przez biegłe opiniach uzupełniających. Stąd zgłoszone twierdzenia powoda uznał Sąd I za nieudowodnione i dlatego powództwo oddalił.

Apelacją swoją powód zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 448 k.c., poprzez błędną wykładnię powoływanego przepisu, polegającą na uzależnieniu odpowiedzialności strony pozwanej od przesłanki winy;
2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - art. 233 k.p.c., polegające na sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania przyjęciu, że występujące u powoda schorzenia nie mają związku z warunkami bytowymi, w których przebywał, jak również, że względem powoda stosowano prawidłowo wszelkie procedury medyczne, podczas gdy w wydanych w sprawie opiniach biegłych lekarzy nie wyjaśniono, dlaczego zdaniem opiniujących występujące u powoda schorzenia nie mają i nie mogą mieć związku z warunkami bytowymi panującymi w jednostkach, w których przebywał, oraz sposobami leczenia i diagnozowania medycznego powoda, a nadto z opinii biegłego kardiologa z

dnia 1 października 2011 wynika, iż powód został poddany badaniu echokardiograficznemu serca dopiero w 2007 roku, a rutynowo winno się przeprowadzać takie badanie raz do roku;

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie przy wyrokowaniu zeznań świadków K. K., M. Z., B. S. w zakresie, w jakim wskazywali oni, że warunki sanitarne w jednostkach penitencjarnych były prymitywne, występował problem ze spożywaniem posiłków, w celach występowały karaluchy i inne insekty, co miało wpływ na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych w przedmiocie warunków bytowych i sanitarnych, w których przebywał powód;
- art. 328 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku wraz z przytoczeniem przepisów prawa, jak również niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w zakresie, w jakim Sąd oddalił roszczenie powoda żądania zasądzenia obok zadośćuczynienia - renty;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na błędnym uznaniu, iż warunki bytowe panujące w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód, w tym fakt przebywania w przeludnionej celi, nie miały wpływu na pogorszenie się jego stanu zdrowia.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenie na rzecz powoda renty w kwocie 2.500,00 zł miesięcznie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał ją za bezzasadną. Nieuzasadniony jest zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającej na błędnym uznaniu, iż warunki bytowe panujące w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód, w tym fakt przebywania w przeludnionej celi, nie miały wpływu na pogorszenie się jego stanu zdrowia; należy go rozpoznać łącznie z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 kpc. Na ich potwierdzenie powód przywołuje m.in. zeznania świadków – współosadzonych. Do zeznań tych należy podejść z pewną ostrożnością, ponieważ każdy skazany może mieć interes w przedstawieniu panujących w zakładach karnych warunków jako bardzo złych, czego dowodem mnożące się procesy z tym związane. Nawet jednak, jeśli przyjąć, że zeznania te były wiarygodne, nie przesądza to jeszcze o zasadności powództwa. Warunki w celach określone jako „prymitywne” odpowiadają dopuszczalnym (poza przeludnieniem) standardom, a trudno oczekiwać, aby miały one znacznie się polepszyć w sytuacji ekonomicznej kraju. Sąd Apelacyjny nadto podziela pogląd, że pozbawienie wolności w założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej, a warunki, w jakich przebywa osadzony, nie muszą przypominać dostępnych mu na wolności (nierzadko nie najlepszych). Postępowanie w sprawie dowiodło, że warunki, w jakich przebywał powód, nie różniły się od warunków innych więźniów, nie miały zatem charakteru dyskryminacji. Przebywanie przezeń w pewnych okresach w celach przeludnionych nie miało nasilenia, które wiązałoby się ze szczególnym cierpieniem, uzasadniającym zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia. Nie może być mowy także o przyznaniu zadośćuczynienia, a tym bardziej renty, z powodu pogorszenia stanu zdrowia powoda w czasie pobytu w jednostkach penitencjarnych, bowiem okoliczności tej powód nie wykazał. Jego twierdzenia w tym przedmiocie są subiektywne i zasadniczo sprzeczne z fachowymi, logicznymi i spójnymi opiniami biegłych. Nieprawdą jest, że w wydanych w sprawie opiniach biegłych lekarzy nie wyjaśniono, dlaczego zdaniem opiniujących występujące u powoda schorzenia nie mają i nie mogą mieć związku z warunkami bytowymi panującymi w jednostkach, w których przebywał. Twierdzenie powoda opiera się jedynie na jego subiektywnym przekonaniu w tym względzie, które nie może podważyć kompetentnych wniosków opinii. Co do zarzutu, że powód został poddany badaniu echokardiograficznemu serca dopiero w 2007 roku, a rutynowo winno się przeprowadzać takie badanie raz do roku, stwierdzić należy, że sytuacja służby zdrowia w Polsce, co notoryjne, nie zapewnia takich badań ze wskazaną częstotliwością nawet pacjentom przebywającym na wolności, stąd trudno postawić ten fakt jako zarzut stronie pozwanej.

Wszystkie te okoliczności prowadzą ostatecznie do wniosku, że Sąd orzekający nie naruszył także prawa materialnego, tj. art. 448 kc, choć istotnie niewłaściwie w uzasadnieniu wyroku powołana została wina jako podstawa prawna

odpowiedzialności strony pozwanej. W uchwale z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11 Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy, bowiem art. 24 k.c. stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania. Co więcej, także artykuł 77 ust. 1 Konstytucji łączy obowiązek naprawienia szkody z działaniem, które jest "niezgodne z prawem", przy czym chodzi o niezgodność o charakterze obiektywnym, ocenianą w odniesieniu do nakazów i zakazów wynikających z normy prawnej. Unormowanie zawarte w tym przepisie wskazuje, że podstawą odpowiedzialności jest "niezgodność z prawem" i eliminuje znaczenie czynnika subiektywnego (winy). Nadto, jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 ((...) Zb.Urz. 2001, nr 8, poz. 256), przepis ten jest usytuowany w grupie przepisów regulujących konstytucyjne środki ochrony wolności i praw, a ewentualne uznanie dopuszczalności ustanowienia przez przepisy ustawowe dodatkowej przesłanki w postaci winy prowadziłoby do ograniczenia tych wolności i praw. Naruszenie to pozostaje jednak bez wpływu na wynik sprawy, bowiem działanie strony pozwanej (w części dot. osadzenia powoda w celach przeludnionych) wprawdzie było bezprawne, jednak nie nosiło cech dyskryminacji powoda, a jego natężenie słusznie uznał Sąd I instancji za nieuzasadniające przyznania zadośćuczynienia.

Z tych względów apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie i dlatego na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach oparto na art. 98 kpc, a orzeczenie o kosztach zastępstwa z urzędu na § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. nr 163, poz. 1348 z dnia 3 października 2002 r.)